

# PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 93 (192) Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, czwartek 23 sierpnia 1928 r.

TREŚĆ: ZSRR. a sprawy zagraniczne: Spór polsko-litewski a ZSRR. — Polska a ZSRR.

## Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

### SPÓR POLSKO-LITEWSKI A ZSRR.

*Izwiestja* 21.VIII. nawiązując do noty polskiej, wręczonej przez p. Szumlakowskiego Woldemarasowi, piszą m. in., że po wstrzymaniu się od bezpośredniej agresji przeciwko Litwie, Polska z tem większą starannością przygotowuje się obecnie do nadchodzącej sesji Ligi Nar., na której ma się rozstrzygnąć konflikt polsko-litewski. „Polska prasa — pisze dziennik — zaznacza, że nadchodząca sesja położy kres uporowi litewskiemu. Przygotowania polskie do Genewy polegają po dawnemu na demonstrowaniu polskiego przywiązania do pokoju i polskiej ustepliwości“. Rząd polski — zdaniem dziennika — spodziewa się obecnie, iż w Lidze Litwa będzie jeszcze bardziej izolowana, dzięki czemu utworzą się dla państwa polskiego nadzwyczaj sprzyjające perspektywy, tembardziej, że Polska może liczyć na poparcie mocarstw. Wnosić o tem można ze stanowiska zajętego przez nie podczas sesji czerwcowej Ligi oraz z ich démarchu w Kownie. Jeśli mieć powyższe na uwadze to w/g dziennika — szczególnie uderzającym będzie ten ustęp w nocie min. Zaleskiego, w którym mowa jest o tem, że Rada Ligi Narodów oczekuje „sprawozdania o rezultatach naszych rokowań“.

W/g Izwiestji rząd litewski powinien zrozumieć wytworzoną sytuację i przedsięwziąć środki celem nie ściągnięcia na siebie odpowiedzialności za niepowodzenie rokowań. „Polska taktyka ujawnienia rzekomego przywiązania do pokoju — kończy dziennik — wobec niezaprzeczonego istnienia faktów agresywnych przeciwko Litwie, powinna być zdemaskowana, lecz w tym celu Litwa powinna wykazać gotowość do uregulowania tych spornych zagadnień w stosunkach polsko-litewskich, które nie naruszają jej żywotnych interesów narodowych. Z tem skuteczniejszym uporem będzie wówczas mogła Litwa bronić swych praw i swej niepodległości i przytępi oręż tych, którzy zamierzają przy pomocy siły rozstrzygać spory pomiędzy dwoma sąsiadami“.

W końcu dziennik wyraża nadzieję, że „opinia powszechna potrafi odróżnić przebiegłą taktykę dyplomatyczną od rzeczywistej linii politycznej“.

### POLSKA A Z. S. R. R.

*Izwiestja* 23.VIII. komentując doniesienia niektórych dzienników zagranicznych o usiłowaniach min. Zaleskiego w kierunku przekonania rządu angielskiego za pośrednictwem posła polskiego w Londynie o potrzebie wyłączenia Sowietów z udziału w pakcie Kellogga oraz podkreślając, że jednocześnie min. Zaleski wskazuje na „propagandną“ rewolucyjną Kominternu“, — dziennik oświadcza co następuje:

Te wysiłki dyplomacji polskiej odpowiadają całkowicie duchowi polityki polskiej w stosunku do Z. S. R. R. Dyplomacja polska nie przestaje składać oficjalnych deklaracji w sprawie nieistnienia z jej strony jakichkolwiek zamiarów agresywnych względem Z. S. R. R. jednocześnie jednak sprzeciwia się systematycznie wszelkim próbom ze strony Z. S. R. R. skonsolidowania podstawy stosunków sowiecko-polskich. Dotyczy to zwłaszcza sprawy paktu gwarancyjnego. Podkreślając przed całym światem brak bezpieczeństwa ze strony Z. S. R. R., Polska uprawia jednak systematycznie sabotaż w stosunku do rokowań w tej sprawie. Przytoczony przykład jest jeszcze bardziej oczywistym dowodem istotnych zamiarów kierowniczych osobistości w Polsce. Sprzeciwiając się przyjęciu Z. S. R. R. do grona uczestników paktu Kellogga, który występuje przeciwko wojnie agresywnej, Polska przez to samo chce zachować całkowitą swobodę działania w stosunku do Z. S. R. R. i tu właśnie a nie w „propagandzie rewolucyjnej Kominternu“ należy szukać istotnego sensu akcji podjętej przez ambasadę polską w Londynie. Proponowanie nieopuszczania wprost Z. S. R. R. do udziału w pakcie byłoby zbyt ordynarnym manewrem dla dyplomacji polskiej. Oczywiście proponuje się uzależnienie przystąpienia Z. S. R. R. do paktu od warunków, które będą oczywiście nie do przyjęcia dla Sowietów. Tego rodzaju postępowanie zmierza do zrzucenia z siebie nawet moralnej odpowiedzialności za atak przeciwko Z. S. R. R.



